

OD REDAKCJI

Jaką rolę pełni film i – szerzej – kultura popularna w kształtowaniu świadomości etycznej i moralnych postaw? W jaki sposób kategorie etyczne wpływają na oceny estetyczne dzieła sztuki i odwrotnie? Czy spotkanie etyki i estetyki w filmie, jest dziś twórcze intelektualnie i poznawczo? Nie zdołamy z pewnością odpowiedzieć wyczerpująco na te pytania. Artykuły zawarte w poniższym tomie, choć prezentują szeroki wachlarz problemów i podejść metodologicznych, dotyczą ledwie kilku kwestii z całego oceanu spraw, jakie mogą się wyłonić, gdy zaczynamy się nad tym zastanawiać. Rzeczy nie ułatwia nieostrość pojęciowa obu tytułowych kategorii.

Stefan Morawski wskazuje wszakże na nieusuwalność i trwałość fundamentalnych, egzystencjalnych dylematów moralnych z pola sztuki, i z pola rozważań o sztuce w epoce postmodernizmu, który z założenia miał dylematy te unieważnić. Impulsem dla tych refleksji stała się nagroda Akademii Filmowej dla *American Beauty* Sama Mendeza. Wątek twórczości postmodernistycznej podejmuje też Maria Gołębiewska, prezentując badania Laurenta Julliera nad kinem ostatnich lat. Ewa Mazierska i Urszula Jarecka drążą pytanie czy dobre kino znaczy tyle, co kino etycznie poprawne, czy pozorna niemoralność pozbawia dzieło pozytywnego wydźwięku etycznego. Dowodzą zarazem, że „etyczna poprawność” bywa zarazem miernikiem oceny artystycznej.

Sztuka polska, a wraz z nią kino, uwikłana była zawsze w politykę i historię. Znamienne jednak, że dla wielu naszych autorów impulsem do analizy postaw etycznych stała się twórczość Wojciecha Jerzego Hasa, u którego te nieubłagane mechanizmy życia społecznego funkcjonują podskórnie i niejawnie. Anne Guérin-Castell, Małgorzata Burzyńska-Keller, Robert Piąt i Seweryn Kuśmierczyk odnaleźli w filmach Hasa bohaterów, dla których wybory natury moralnej, choć niejednoznaczne, mają znaczenie podstawowe. A wyrafinowana forma estetyczna tę niejednoznaczność i tajemnicę wzmacnia i komplikuje.

Agnieszka Kulig raz jeszcze wraca do twórczości Krzysztofa Kieślowskiego, szczególnie podatnej na tego rodzaju analizę.

Ważna grupa tekstów odnosi się do filmów, które w artystyczny sposób usiłują utrwalić pamięć o czasach wojny i zagłady. Mowa tu o filmach *Ulica Graniczna* Jakubowskiej, *Szyfry* Hasa, *Kornblumenblau* Wosiewicza, *Życie jest piękne* Beniniego czy *Jakub Kłamacz* Kassowitza.

Kategorii etyczne i estetyczne, choć zmienne historycznie i kulturowo, paradoksalnie stają się obszarem poszukiwania zrozumienia i międzykulturowej łączności „ponad granicami”. Tendencja ta ujawnia się w tekstach Anety Pierzchały (o filmach Ozu), Elżbiety Wiącek (o kinie Kirostamiego), Iwony Kolasińskiej (o Bunñuelu) i Ewy Mazierskiej (o Almodovarze).

Innego rodzaju problemy etyczne rozstrzygać muszą we własnym sumieniu twórcy filmów dokumentalnych, o czym mówią Marcel Łoziński i Wojciech Szumowski w rozmowie z Katarzyną Jabłońską.

Okazuje się więc, że w czasach, gdy pole sztuki wysokiej niepokojąco się zawęża, gdy kultura pogrąża się w magmie kultury masowej, refleksji o wzajemnych związkach etyki i estetyki nie grozi starczy uwiąd.

T.R.